



Oszust był przebiegły, ale pracownica iławskiego banku - sprytniejsza!

data aktualizacji: 2024.05.09



Mało brakowało, a 83-lątka straciłaby 50 000 złotych! Okazało się, że pokrzywdzona chciała wypłacić wszystkie oszczędności, ponieważ jej pieniądze miały być zagrożone. Na szczęście, czujna pracownica udaremniła próbę oszustwa i natychmiast powiadomiła policjantów.

W środę (08.05.2024 r.) do mieszkanki Iławy zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik Poczty Polskiej i oświadczył, że do kobiety przyjdzie listonosz z dwoma listami poleconymi, w tym jednym z banku.

Po kilkunastu minutach do kobiety zadzwonił rzekomy funkcjonariusz policji z Komendy Powiatowej Policji w Iławie. „Policjant” zapytał, czy dzwonił ktoś z poczty, pokrzywdzona to potwierdziła. Mężczyzna następnie oświadczył, że w takim razie jej oszczędności, które ma w banku, są zagrożone i musi je wszystkie wypłacić.

Następnie pokrzywdzona miała je schować do koperty i przekazać „policjantom”, którzy zdejmą z banknotów odciski palców. **Kobieta nie do końca wierzyła mężczyźnie, co oszust wyczuł, dlatego poprosił ją, aby wybrała nr 997 i zweryfikowała jego dane**, które podał na początku rozmowy. Tylko kobieta nie rozłączyła się i podczas trwającej rozmowy wybrała numer. W ten sposób oszuści przyjęli rozmowę i potwierdzili dane znajomego.

Mieszkanka Iławy, będąc przekonaną, że faktycznie rozmawia z policjantem, zgodnie z jego instrukcjami poszła do banku, aby wypłacić oszczędności, jednocześnie mając w torebce telefon z trwającym połączeniem z oszustem. **Kiedy chciała wypłacić w banku pieniądze, pracownica instytucji zapytała, po co jej aż 50 000 zł.**

Pokrzywdzona oświadczyła, tak jak kazał jej oszust, że gotówka potrzebna jest jej na remont. Pracownica banku, wiedząc, jak działają oszuści, zapytała się mieszkanki Iławy, czy ktoś kazał jej wypłacić pieniądze, ta potwierdziła, po czym **pracownica banku zapytała, czy ktoś słucha rozmowy, pokrzywdzona również potwierdziła.**

W ten sposób było już wiadomo, że jest to oszustwo, dlatego w międzyczasie o wszystkim poinformowano policjantów.

Szybka reakcja pracownicy banku zasługuje na uznanie. Dzięki jej czujności 83-latka nie padła ofiarą oszustów i nie straciła swoich oszczędności.

Oszust z tą samą historią zadzwonił również do kolejnego mieszkańca Iławy. Tym razem zgłaszający zorientował się, że może to być oszustwo i zakończył rozmowę.

Na szczęście coraz więcej osób ma świadomość tego, jak działają sprawcy tego typu przestępstw i w jaki sposób nie stać się ich ofiarą. Przypominamy jednak, że przestępcy modyfikują swoje działania i są coraz bardziej przebiegli w wymyślaniu historii i podawaniu się za różne osoby.

Dlatego pamiętaj!!!

W kontaktach z nieznaną osobą zawsze należy zachować ostrożność. Do wszelkich sygnałów od obcych osób powinniśmy podchodzić ze szczególną ostrożnością.

Oszuści ciągle modyfikują metody swoich działań, aby od kolejnych osób wyłudzić pieniądze. Nie przelewajmy pieniędzy osobom, których nie znamy. Zanim podejmiemy jakiegokolwiek decyzję, poradzmy się osobom najbliższych.

Jeżeli mamy wątpliwości, skontaktujmy się z jednostką policji, dzwoniąc na numer alarmowy 112.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74473-oszust-byl-przebiegly-ale-pracownica-ilawskiego-banku-sprytniejsza>